



TOMASZ DOMAŃSKI\* – KIELCE

**ŹRÓDŁA ZDEPONOWANE W ARCHIWUM DIECEZJALNYM  
W KIELCACH JAKO PODSTAWA DO BADAŃ NAD STRATAMI  
OSOBOWYMI I MATERIALNYMI OBSZARÓW WIEJSKICH  
DIECEZJI KIELECKIEJ POD OKUPACJĄ NIEMIECKĄ 1939-1945<sup>1</sup>**

**SOURCES DEPOSITED IN THE DIOCESAN ARCHIVES IN KIELCE  
AS A BASIS FOR RESEARCH ON PERSONAL AND MATERIAL LOSSES  
OF RURAL AREAS OF THE KIELCE DIOCESE UNDER  
THE GERMAN OCCUPATION IN 1939–1945**

**Abstract**

The article demonstrates the scientific relevance of church sources for the study of personal and material losses in the Kielce region during World War II. There is no doubt that the documents discussed represent excellent historical value. They are particularly important for determining the volume of war damage from 1944–1945 (houses, churches, farms), especially since the above issues have been absent from the studies of state institutions. They also facilitate an analysis of the occupation terror, its dynamics and fluctuation in the various deaneries (parts) of the diocese. Nevertheless, ecclesiastical sources, like any other, need to be confronted with available secular sources to establish definitive data.

Keywords: Catholic Church; Diocese of Kielce; World War II; personal losses; material losses

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

---

\* Tomasz Domański – dr historii, Instytut Pamięci Narodowej, Delegatura IPN w Kielcach  
e-mail: [tomasz.domanski@ipn.gov.pl](mailto:tomasz.domanski@ipn.gov.pl)  
<https://orcid.org/0000-0002-9992-4160>

<sup>1</sup> Artykuł omawia straty ludności polskiej.

## Streszczenie

Artykuł pokazuje przydatność naukową źródeł kościelnych do badań nad stratami osobowymi i materialnymi regionu kieleckiego w okresie II wojny światowej. Nie ulega wątpliwości, że omówione dokumenty przedstawiają znakomitą wartość historyczną. Są szczególnie ważne dla ustalenia wielkości zniszczeń wojennych z lat 1944-1945 (domy, kościoły, gospodarstwa rolne), zwłaszcza że powyższa problematyka była nieobecna w badaniach instytucji państwowych. Umożliwiają również przeanalizowanie terroru okupacyjnego, jego dynamikę oraz fluktuację w poszczególnych dekanatach (częściach) diecezji. Źródła kościelne, jak każde inne, wymagają jednak konfrontowania z dostępnymi źródłami świeckimi celem ustalenia ostatecznych danych.

Słowa kluczowe: Kościół katolicki; diecezja kielecka; II wojna światowa; straty osobowe; straty materialne

\*\*\*\*\*

Źródła kościelne wielokrotnie już wykorzystywano do opisania dziejów diecezji kieleckiej w okresie II wojny światowej. Do archiwaliów kościelnych, przede wszystkim tych znajdujących się w zasobach Archiwum Diecezjalnego w Kielcach, sięgali historycy i badacze prac powstałych w latach 80. XX wieku<sup>2</sup>. Od tego czasu ukazywały się także mniejsze opracowania, prace pryncypialne i wspomnieniowe<sup>3</sup>. Najpoważniejsze studium omawiające okupacyjną rzeczywistość w diecezji kieleckiej, w tym także straty demograficzne i materialne, na bazie źródeł kościelnych, wyszło spod pióra ks. Tomasza Gocela<sup>4</sup>. Ostatnio ten sam badacz wraz z Ewą Kołomańską opublikował dokumenty dotyczące strat w obiektach sakralnych

<sup>2</sup> M. Paulewicz, *Diecezja kielecka*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 234-252; A.L. Szafranski, *Diecezja kielecka w XX wieku*, w: *Księga jubileuszu stulecia diecezji kieleckiej*, Kielce 1986, s. 319-325.

<sup>3</sup> Z. Zaborski, *Z dziejów parafii Lelów i Staromieście*, Częstochowa 1998; S. Dobrzanowski, *Dzieje parafii Golcza*, Kraków 2007; R. Skrzyniarz, *Parafia Bieliny. Zarys dziejów*, Kielce 2007; R. Gryz, *Dzieje parafii Bodzentyn w latach niemieckiej okupacji*, w: *Z dziejów Bodzentyna w okresie II wojny światowej w 70. rocznicę pacyfikacji 1943-2013*, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, M. Jedynak, Kielce 2013, s. 39-68; T. Domański, *Z dziejów parafii Leszczyny w XIX i XX wieku*, „Biuletyn Stowarzyszenia św. Jacek”, (2014) nr 4, s. 20-21; *Wspomnienia obozowe ks. Józefa Kubraka*, oprac. T. Domański, „Kuryer Kielecki”, (2017) nr 4, s. 8; H. Peszko, *A droga była nielata... Wspomnienia kieleckiego duchownego z lat 1910-1955*, wstęp i oprac. R. Gryz, Kielce-Warszawa 2022.

<sup>4</sup> T. Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej w latach II wojny światowej 1939-1945*, Kielce 2012. Spośród innych prac omawiających zbrodnie niemieckie w regionie kieleckim, w tym na obszarze diecezji kieleckiej, ale na bazie źródeł proveniencji państwowej zob. S. Iwaniak, *Straty powiatów nadwiślańskich województwa kieleckiego (1939-1945) i pomoc państwa w ich odbudowie*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, 8 (1973) s. 153-182; *Terror hitlerowski na wsi kieleckiej. Wybór dokumentów źródłowych*, „Rocznik Świętokrzyski”, 15 (1988); R. Kotarba, *Pacyfikacje i terror wobec mieszkańców wsi w Krakowskiem 1939-1945*, w: *Martyrologia i eksploatacja wsi polskiej pod hitlerowską okupacją. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniach 29-30 listopada 1985 r. w Borkowie*, red. S. Meducki, Kielce 1989, s. 67-80; A. Jankowski, *Pacyfikacje i terror na wsi w Kieleckiem 1939-1945*, w: *Martyrologia i eksploatacja wsi polskiej pod hitlerowską okupacją*,

z okresu II wojny światowej w diecezji kieleckiej. W powyższych dokumentach znajduje się również szereg wzmianek dotyczących strat materialnych i osobowych parafii wiejskich<sup>5</sup>. Dotychczas nie badano jednak wiarygodności historycznej oraz wartości poznawczej i przydatności naukowej źródeł zdeponowanych w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach do dalszych dociekań nakreślonych w tytułowej problematyce. Celem niniejszego artykułu będzie więc wypełnienie powyższej luki. W artykule tylko sporadycznie podejmuję analizę strat materialnych w obiektach sakralnych takich jak: miejsca i ośrodki środków kultu, księgowość parafialna, akta metrykalne, biblioteki kościelne czy dzwony kościelne. Podstawowa tematyka tekstu dotyczy strat w świeckiej tkance personalnej (wierni) i materialnej (domy, gospodarstwa, inwentarz itp.)<sup>6</sup>.

Teren badawczy artykułu obejmuje ustanowiony w 1925 roku<sup>7</sup> obszar diecezji kieleckiej, która w niezmiennym kształcie weszła w okres II wojny światowej. Wówczas diecezja kielecka składała się z 24 dekanatów i liczyła 232-237 parafii, w której posługiwało 371 kapłanów diecezjalnych<sup>8</sup>. Po wrześniu 1939 roku obszar diecezji niemal w całości znalazł się w Generalnym Gubernatorstwie (GG), natomiast 12 parafii z dekanatu olkuskiego wcielono, tak jak i tę część ziem polskich, bezpośrednio do III Rzeszy Niemieckiej. Na swoim stanowisku pozostał również dotychczasowy ordynariusz diecezji, bp Czesław Kaczmarek<sup>9</sup>.

Kościół katolicki w Polsce okupowanej przez Rzeszę Niemiecką podlegał różnym prześladowaniom i ograniczeniom, szczególnie wyraźnym i dotkliwym na ziemiach zachodnich. Lepsza sytuacja w zakresie duszpasterstwa i działań społecznych duchowieństwa panowała w GG, co wiązać oczywiście należy z niemieckimi

---

s. 33-48; T. Domański, A. Jankowski, *Represje niemieckie na wsi kieleckiej 1939-1945*, Kielce 2011; K. Trzeskowska-Kubasik, *Zbrodnie niemieckie w lesie weleckim koło Buska-Zdroju*, Warszawa 2022.

<sup>5</sup> Powyższa, bardzo ważna praca, niestety poza wstępem, pozbawiona została krytycznego opracowania, a dokumenty opublikowano *in extenso*. Wbrew tytułowi zamieszczono również wypisy z materiałów pochodzących z Archiwum IPN. *Straty w obiektach sakralnych diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej w świetle zasobów Archiwum Diecezjalnego w Kielcach*, wstęp T. Gocel, wybrali T. Gocel, E. Kołomańska, Kielce 2022.

<sup>6</sup> Zagadnienie strat w obiektach kultu ma już bogatą literaturę. Poza wymienionymi wyżej opracowaniami zob. M. Karkocha, *Dzwony kościelne utracone w czasie II wojny światowej z terenu diecezji kieleckiej: przyczynek do zagadnienia*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 13 (2014) nr 2, s. 93-117; też, *Straty materialne Kościoła katolickiego na terenie diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 14 (2015) nr 1, s. 79-105.

<sup>7</sup> Obszar diecezji kieleckiej obejmuje głównie środkową i południowo-zachodnią Kielecczynę, co jest efektem jeszcze podziałów rozbiorowych z XIX wieku. W 1925 roku zasadnicza zmiana w kształcie terytorialnym diecezji wynikała z przekazania 60 parafii dla nowo erygowanej diecezji częstochowskiej. W okresie okupacji diecezja zajmowała ponad 1/3 regionu kieleckiego. Pod względem gospodarczym diecezja miała zdecydowanie charakter rolniczy. Zob. Szafranski, *Diecezja kielecka*; D. Olszewski, *Diecezja kielecka. Zarys dziejów 1805-1987*, Kielce 1988; G. Bujak, *Organizacja dekanalna w diecezji kieleckiej w latach 1925-1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 98 (2012) s. 19-26.

<sup>8</sup> Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 9.

<sup>9</sup> J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 2008, s. 97-133.

ogólnymi założeniami co do losów ziem polskich<sup>10</sup>. Aczkolwiek także na obszarze diecezji kieleckiej władze niemieckie dopuszczały się zbrodni na przedstawicielach kościoła strukturalnego, czasowo zamykały niektóre świątynie czy ograniczały swobodę kultu. Podążając jednak za ustaleniami Tomasza Gocela, można przyjąć, że w diecezji kieleckiej w czasie okupacji, poza dwoma okresami, tj. wrześniem 1939 roku oraz II półroczem 1944 roku, „(...) zarząd organizacji pracował bez zakłóceń. Odbywały się konferencje i wizytacje dekanalne, biskup wykonywał swoje obowiązki bez większych przeszkód. Dokonywał wizytacji parafii, sakramentów bierzmowania itd.”<sup>11</sup>. Wielu księży, często na skutek zarządzeń i zachęć bp. Kaczmarka, angażowało się również w pomoc społeczną<sup>12</sup>.

Stąd dokumentację archiwalną wytworzoną przez administrację kościelną, w której obecna jest problematyka strat osobowych i materialnych ludności diecezji kieleckiej, podzielić można na dwa podstawowe korpusy, bezpośrednio wpływające na jej zawartość i przydatność dla analizowanego zagadnienia. W pierwszej grupie znajdują się materiały wytworzone w okresie działań wojennych (1939-1945). Na drugą część składają się akta powstałe już po 1945 roku, najczęściej w pierwszych latach powojennych. W okresie późniejszym zagadnienie strat i zniszczeń jest nieobecne. W niniejszym tekście analiza źródeł zostanie przedstawiona w porządku chronologicznym.

Już na przełomie września i października 1939 roku władze diecezji kieleckiej skierowały do podwładnego duchowieństwa ogólne wytyczne w zakresie organizacji życia kościelnego w nowej, okupacyjnej, rzeczywistości<sup>13</sup>. Jednocześnie bp Kaczmarek i jego współpracownicy dążyli do uzyskania najpełniejszego obrazu

<sup>10</sup> Na temat historii Kościoła katolickiego w Polsce pod okupacją napisano już bardzo wiele. Z szerokiej literatury zob. m.in. *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982; *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją niemiecką*, z. 1-5, red. W. Jacewicz, J. Woś, Warszawa 1977-1978.

<sup>11</sup> Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 80.

<sup>12</sup> J. Gapys, *Działalność charytatywna duchowieństwa diecezjalnego w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*, Kielce 2012, passim; tenże, *Bp Czesław Kaczmarek jako patron i organizator akcji charytatywnej duchowieństwa w diecezji kieleckiej 1939-1945*, w: *Trzy rocznice. Biskup Czesław Kaczmarek*, red. J. Gapys, Kielce 2014, s. 79-104.

<sup>13</sup> Odzwierciedleniem trudnej sytuacji było także zobowiązanie księży do przygotowania nowych testamentów. Dużo ważniejsze znaczenie miało jednak kształtowanie postaw szeregowego duchowieństwa wobec władz niemieckich. Biskup zwracał uwagę na konieczność unikania politycznych aluzji w czasie kazań, by uwagę kierować na zagadnienia czysto religijne, bo „naszym celem jest nauczać”. Kroki podejmowane przez ordynariusza uznane zostały przez środowisko kapłańskie za wzywianie do „lojalności wobec władzy administracyjnej” (Archiwum Diecezjalne w Kielcach [dalej: ADK], Akta Kurialne Ogólne [dalej: AKO], OD 2/5, Protokół zebrania dekanalnego dekanatu miechowskiego, Miechów, 30 IX 1940 r., k. 411). Dokumentacja kościelna potwierdza opisaną w literaturze zachowawczą postawę kieleckiego ordynariusza w początkach okupacji (zob. A. Masalski, S. Meducki, *Kielce w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2007, s. 35). Aczkolwiek pamiętać należy, że w tym samym czasie zwierzchnik diecezji wielokrotnie z sukcesem interweniował na rzecz osób aresztowanych – duchownych i świeckich. T. Domański, *Pierwszy rok okupacji niemieckiej Kielc*, w: *Życiorysy niepokornych*, t. 1, Stefan Artwiński (1863-1939), red. M. Jedynak, P. Wolańczyk, Kielce-Warszawa 2021, s. 90-93.

sytuacji materialnej i duchowej diecezji w związku z wojną 1939 roku. Dla celów badawczych niniejszego artykułu najważniejsze znaczenie miało zarządzenie wikariusza generalnego bp. Franciszka Sonika opublikowane w „Kieleckim Przeglądzie Diecezjalnym” w październiku 1939 roku. Biskup wymagał w nim od dziekanów szczegółowych informacji o stanie moralnym, personalnym i materialnym parafii, w tym o zachowaniu się księży w okresie wojny obronnej oraz przedstawienie strat osobowych i w tkance materialnej poszczególnych parafii<sup>14</sup>. Sprawozdania proboszczów i dziekanów zachowały się częściowo. Być może również w związku z ówczesnym chaosem i paniką, ale także trudnościami komunikacyjnymi (koniecznością posiadania odpowiednich przepustek). Niektóre pisma nie osiągnęły kierunku przeznaczenia<sup>15</sup>. W obawie przed prześladowaniami i z uwagi na ogólne zagrożenie bezpieczeństwa księży jako „kurierów” wykorzystywali przypadkowe lub znajome osoby<sup>16</sup>. Czasem kapłanów wzywano, by osobiście złożyli sprawozdanie ze stanu parafii<sup>17</sup>.

Sporządzając informację dla władzy diecezjalnej, księży, zgodnie z zarządzeniem, koncentrowali się na stanie obiektów sakralnych (kościół, kaplic) i innych budowli parafialnych, by na końcu przedstawić sytuację ogólną wiernych. Dokumentacja kościelna wytworzona na przełomie 1939 i 1940 roku potwierdza punktowe zniszczenia na analizowanym obszarze w 1939 roku, będące następstwem bezpośrednich działań zbrojnych. Przykładowo według oświadczenia ks. Michała Wójcika, dziekana bodzentyńskiego, „kościóły i inne budynki parafialne nic nie ucierpiały”<sup>18</sup>. Podobną sytuację w dekanacie jędrzejowskim przedstawił ks. Teofil Jabłoński, w piekoszowskim ks. Tadeusz Kozłowski, w słomnickim ks. Andrzej

<sup>14</sup> „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, 26 (1939) nr 10, s. 439.

<sup>15</sup> Dziekan olkuski w piśmie do bp. Kaczmarka z 4 października 1939 roku pisał, że list informujący o sytuacji w dekanacie przesłał 18 września 1939 roku, ale „widocznie wiadomości te nie dotarły, bo (...) W. Eksceleńca oczekuje wiadomości z olkuskiego” (ADK, AKO, OD-4/4, Pismo dziekana olkuskiego ks. Piotra Mączki do Eksceleńcy Najdostojniejszego Pasterza [bp. Cz. Kaczmarka], Olkusz, 4 X 1939 r., k. 263). I faktycznie dokument ten nie dotarł do kurii (tamże, Pismo kanclerza kurii kieleckiej do dziekana w Olkuszu, Kielce, październik 1939 r., k. 264).

<sup>16</sup> Dziekan z Kazimierzy Wielkiej ks. Lucjan Tomasik rozpoczął pismo od następującego zwrotu: „Korzystając ze sposobności, że jedzie do Kielc p. Niewierski, sędzia grodzki z Kazimierzy Wielkiej, pragnę zawiadomić W. Eksceleńcę o stosunkach kościelnych w dekanacie kazimierskim”. Charakterystyczne, że powyższe pismo ma datę wychodzącą 19 września 1939 roku, a w kurii zarejestrowane zostało dopiero 4 października 1940 roku (ADK, AKO, OD-4/4, Pismo dziekana kazimierskiego ks. Lucjana Tomasika do ks. bp. Czesława Kaczmarka, Kazimierza Wielka, 19 IX 1939 r., k. 255). Dziekan pińczowski ks. Stanisław Wiśniewski z kolei wprost uprzedzał, że będzie korzystał z pomocy różnych osób, aby pismo dostarczyć. ADK, OD-4/5, Pismo dziekana pińczowskiego ks. Stanisława Wiśniewskiego do władzy diecezjalnej w Kielcach, Pińczów, 7 XII 1939 r., k. 56.

<sup>17</sup> Zob. tamże, Pismo kurii diecezjalnej do ks. Franciszka Szarka wikariusza w parafii Mstyczów, Kielce, 30 X 1939 r., k. 118.

<sup>18</sup> ADK, AKO, OD 4/4, Pismo dziekana bodzentyńskiego ks. Michała Wójcika do kurii diecezjalnej w Kielcach, Bodzentyn, 18 XI 1939 r., k. 1.

Marchewka, a w pilickim ks. Mieczysław Froelich<sup>19</sup>. Nieco inaczej sytuacja kształtowała się w dekanacie pińczowskim, w którym parafie wiejskie pozostawały „całe”, tylko w Kijach spalono zabudowania gospodarze<sup>20</sup>. Podobnie w Proszowicach, gdzie dekanat mało ucierpiał, ale samo miasteczko w związku z bitwą spalono w 1/3. Szczególnie dziekan akcentował szkody związane z potencjalnym brakiem żywności wśród parafian („wszystkie stodoły napełnione zbożem”)<sup>21</sup>. O znacznych stratach informowano z terenu parafii Kazimierza Wielka, gdzie podczas „potyczki”<sup>22</sup> spalono i zburzono: „41 domów; 33 chlewy i 33 stodoły”. We wsi Wojciechów zniszczono 16 gospodarstw, w Gabułtowie – 16 gospodarstw i w Zięblicach – 2<sup>23</sup>. Inne parafie w tym dekanacie nie ucierpiały<sup>24</sup>. W dekanacie sędziszowskim w trakcie bombardowania miejscowej stacji kolejowej śmierć poniosło ok. 20 osób, a kilkanaście zostało rannych. Spalony został ponadto duży gamach szkolny ze wszystkimi urządzeniami. Na terenie parafii Kozłów we wrześniu 1939 roku zginęło kilkanaście osób, a kilkadziesiąt odniosło obrażenia. Kilka osób zabitych i rannych odnotowano na terenie parafii Krzcięcice. We wsi Kaziny i Łany (parafia Wodzisław) spalono kilka domów<sup>25</sup>. Straty osobowe i materialne związane z walkami wrześniowymi odnotowano w Skalbmierzu i na terenie parafii. W związku z bitwą zostały ranne 4 osoby, spaliło się 12 domów, a we wsiach 9 domów i 9 stert zboża. Niemcy zastrzelili 2 Żydów i 1 katolika<sup>26</sup> za to, że nie chciał ich słuchać. Także w dekanacie kieleckim straty materialne wynikały z działań zbrojnych. W Samsonowie (parafia Tumlin, dekanat kielecki) według proboszcza

<sup>19</sup> Tamże, Pismo dziekana jędrzejowskiego ks. Teofila Jabłońskiego do kurii biskupiej w Kielcach, Jędrzejów, 15 X 1939 r., k. 99; ADK, OD-4/5, Pismo dziekana piekoszowskiego ks. Kazimierza Borówki do kurii diecezjalnej w Kielcach, 18 IX 1939 r., k. 2; tamże, Pismo dziekana dekanatu słomnickiego ks. Andrzeja Marchewki do kurii biskupiej w Kielcach, Słomniki, 19 X 1939 r., k. 258v; tamże, Pismo dziekana dekanatu pilickiego ks. Mieczysława Froelicha do bp. Czesława Kaczmarka, Pilica, 22 X 1939 r., k. 39.

<sup>20</sup> Tamże, Pismo dziekana pińczowskiego ks. Stanisława Wiśniewskiego do bp. Kaczmarka, Pińczów, 23 IX 1939 r., k. 65-65v; tamże, Pismo dziekana pińczowskiego do władzy diecezjalnej w Kielcach, Pińczów, 27 X 1939 r. k. 60; szerzej na temat zniszczeń w tej parafii zob. Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 270.

<sup>21</sup> ADK, AKO, OD-4/5, Pismo dziekana proszowickiego ks. Stanisława Bomby do bp. Czesława Kaczmarka, Proszowice, 27 XI 1939 r., k. 111.

<sup>22</sup> Tamże; w czasie bitwy i popełnionych zbrodni szczególnie zasłużył się ks. Ludwik Stec z zakonu augustianów z Krakowa, który spowiadał umierających i pochował 53 osoby. Mowa o boju pod Gebałtowie.

<sup>23</sup> ADK, AKO, OD-4/4, Pismo dziekana olkuskiego ks. Piotra Mączki do Eksceleencji Najdosjniejszego Pasterza [bp. Cz. Kaczmarka], Olkusz, 4 X 1939 r., k. 262.

<sup>24</sup> Tamże, Pismo dziekana dekanatu kazimierskiego ks. Lucjana Tomasika do kurii diecezjalnej w Kielcach, Kazimierza Wielka, 19 X 1939 r., k. 118.

<sup>25</sup> ADK, AKO, OD-4/5, Pismo wicedziekana sędziszowskiego Jana Pałczyńskiego do bp. Czesława Kaczmarka, Sędziszów, 10 X 1939 r., k. 117-117v.

<sup>26</sup> Prawdopodobnie chodziło o osobę chorą psychicznie, określoną w źródle jako „anormalna”.

splonęło 40 gospodarstw, „a 210 dusz znalazło się w skrajnej nędzy”<sup>27</sup>. Doskonale obraz strat wojennych z 1939 roku spointował dziekan olkuski ks. Piotr Mączka:

W dekanacie nie było większych potyczek ani nawet starć bojowych, tak że kościoły i plebanie są nietknięte pożogą wojenną, nawet nie słyszałem, żeby w której wiosce spalone zostały zabudowania. Były natomiast ofiary bombardowania i strzelaniny w Bukownie, na stacji kolejowej w Wolbromiu i podobno w Cieścinnie<sup>28</sup>.

Zubożenie powstałe w wyniku zniszczeń wojennych potęgował jeszcze rabunek przeprowadzany przez Niemców ogołaczających wieś z lepszych koni (będących podstawowym narzędziem pracy polnych) oraz żywności<sup>29</sup>.

W informacjach nadsyłanych na podstawie okólnika z października 1939 roku znajdują się również przykłady różnych form polityki terroru, które zaszły już po wrześniu 1939 roku<sup>30</sup>. Dziekan pińczowski ks. Stanisław Wiśniewski informował kurię o zastrzeleniu w więzieniu w Pińczowie 9 osób podejrzanych o bandytyzm lub posiadanie broni. Nie podał przy tym żadnych szczegółów o ewentualnym pochodzeniu zamordowanych osób. Zwłoki pochowano na dziedzińcu więziennym<sup>31</sup>. W związku z napadami, które miały miejsce jesienią 1939 roku, na terenie parafii Prandocin aresztowano ok. 20 mężczyzn. Inny przypadek dotyczył również wydarzeń w Prandocinie w związku z zabiciem żołnierza niemieckiego 14 listopada 1939 roku. Siły niemieckie zorganizowały tzw. ekspedycję karną. Wzięto zakładników, a wśród nich ks. dziekana Edmunda Skowerę (następnie zwolnionego). W sprawozdaniu nie podano informacji o ewentualnych stratach<sup>32</sup>. W pewnym stopniu działania niemieckie były motywowane zwalczaniem szerzącego się bandytyzmu i napadów rabunkowych na wsiach, w tym na plebanie<sup>33</sup>.

Zgromadzony materiał źródłowy dał biskupowi i kurii kieleckiej pewne wyobrażenie o zniszczeniach materialnych i ludzkich. Co oczywiste sporządzający

<sup>27</sup> ADK, AKO, OD-4/4, Pismo proboszcza parafii Tumlin ks. Władysława Moraka do dziekana w Kielcach, Tumlin, 20 X 1939 r., k. 136.

<sup>28</sup> Tamże, Pismo dziekana olkuskiego ks. Piotra Mączki do bp. Czesława Kaczmarka, Olkusz, 4 X 1939 r., k. 262.

<sup>29</sup> Tamże, Pismo dziekana dekanatu kazimierskiego ks. Lucjana Tomasika do kurii diecezjalnej w Kielcach, Kazimierza Wielka, 19 X 1939 r., k. 118; ADK, AKO, OD-4/5, Pismo dziekana dekanatu słomnickiego do kurii biskupiej w Kielcach, Słomniki, 19 X 1939 r., k. 268v.

<sup>30</sup> Szeroko to zjawisko omawiają T. Domański, A. Jankowski, *Represje niemieckie na wsi kieleckiej 1939-1945*, Kielce 2011, s. 62-67, 103-122.

<sup>31</sup> ADK, AKO, OD-4/5, Pismo dziekana pińczowskiego ks. Stanisława Wiśniewskiego do władzy diecezjalnej w Kielcach, Pińczów, 7 XII 1939 r., k. 54-54v.

<sup>32</sup> Tamże, Pismo dziekana dekanatu słomnickiego ks. Andrzeja Marchewki do kurii biskupiej w Kielcach, Słomniki, 28 XI 1939 r., k. 268-268v.

<sup>33</sup> Pamiętać należy, że we wrześniu 1939 roku z więzień zwolniono setki osób skazanych za przestępstwa pospolite. Na temat akcji niemieckiej przeciwko „zawodowym przestępcom” w regionie kieleckim zob. m.in. S. Piątkowski, *Bandytyzm i inne formy przestępczości kryminalnej na obszarach wiejskich Generalnego Gubernatorstwa na początku okupacji (październik 1939 – maj 1941 r.)*, w: *Polska pod okupacją*, t. 1, Warszawa 2015, s. 75-100; Domański, *Pierwszy rok okupacji*, s. 82-85; J. Gapys, *Z okupacyjnych dziejów Świętego Krzyża (1939-1945)*, w: *Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze narodowej*, red. D. Olszewski, R. Gryz, Kielce 2000, s. 225-235.

informację księży w warunkach wojny i kształtującej się okupacji nie mogli swobodnie zbierać danych ani ich weryfikować, a wiedzę swoją opierali przypuszczalnie na niepełnych, zasłyszanych, przekazach. Stąd przedstawione sprawozdania jako źródło historyczne pozostawiają znaczny niedosyt. Pozbawione są bowiem wielu istotnych szczegółów przebiegu wydarzeń odnoszących się do przyczyn pożarów poszczególnych miejscowości. Nie wiadomo, czy zostały celowo ostrzelane i podpalone czy też zniszczenia infrastruktury następowały zupełnie przypadkowo w skutek bezpośredniego starcia we wsi. Nie próbowano ustalać także nazwy niemieckich formacji, które mogły być potencjalnie odpowiedzialne za dokonanie zniszczeń. Z dużą dozą ostrożności podchodzić trzeba także do zawartych tam lub przemilczanych danych statystycznych. Przykładowo w sprawozdaniu z dekanatu wodzisławskiego (Łany, Kaziny) brak informacji o śmierci w wyniku bombardowania kobiety nazwiskiem Ujda<sup>34</sup>.

Dokumentacja kościelna wytworzona jesienią 1939 roku potwierdza również grabież ekonomiczną prowadzoną przez administrację niemiecką. Zwraca uwagę chociażby odpowiedź z niektórych dekanatów w sprawie składek w naturze na zaspokojenie potrzeb żywieniowych seminarium duchownego w Kielcach. Podczas małogoskiej konferencji dekanalnej (4 grudnia 1940 roku) księży stwierdzili, że „w żaden sposób nie da się złożyć ofiar w naturze na Seminarium, ponieważ zboże zostało zabrane przez władze niemieckie”. Część księży została zmuszona do zakupu zboża na własne potrzeby na wolnym runku<sup>35</sup>. Również w tym samym czasie w dekanacie olkuskim (część pozostała w GG) fiskalizm kontyngentowy prowadził do zmian w dotychczasowych formach utrzymania seminarium duchownego w Kielcach. Zamiast darów w naturze księży zadeklarowali przekazanie na potrzeby seminarium środków finansowych<sup>36</sup>.

W niektórych przypadkach można odnotować próby zbojkotowania przez kler parafialny niemieckiej polityki grabieży. Warto tu przypomnieć, że każda wiejska parafia dysponowała niewielkim gospodarstwem rolnym, będącym ważną częścią utrzymania materialnego duchowieństwa (zboże, ziemniaki). Gospodarstwa te nie zostały w żaden sposób zwolnione z ciężarów kontyngentowych. Podczas konferencji dekanalnych w latach 1939-1940 księży usiłowali wpłynąć na kurie, aby ta zaniechała przymusu sporządzania szczegółowych opisów stanu majątkowego poszczególnych parafii. Stanowczo wybrzmiał głos z dekanatu jędrzejowskiego: „Duchowieństwo (...) zebrane na wspólnej konferencji dekanalnej w dniu 11 grudnia 1940 r. zwraca się z uprzejmą prośbą do JE Ks. Biskupa Ordynariusza, by wstrzymał zarządzenie dotyczące wypełniania kwestionariusza o stanie majątkowym parafii – jako będące nie na czasie”<sup>37</sup>. I chociaż podobne głosy dochodziły

<sup>34</sup> Domański, Jankowski, *Represje niemieckie*, s. 46.

<sup>35</sup> ADK, AKO, OD 2/5, Protokół z konferencji dekanalnej małogoskiej odbytej w Kozłowie, Kozłów 4 XII 1939 r., k. 109v.

<sup>36</sup> Tamże, Protokół konferencji dekanalnej dekanatu Olkuskiego na terenie GG z dnia 30 IX 1940 r., Wolbrom, k. 116.

<sup>37</sup> Tamże, Odpis protokołu nr 1 konferencji dekanalnej dekanatu jędrzejowskiego, Jędrzejów, 11 XII 1940 r., k. 105v.



z innych części diecezji (dekanat pińczowski)<sup>38</sup>, władza diecezjalna nie znalazła zrozumienia dla takich praktyk. Zapewne przeważały względy bezpieczeństwa w postaci możliwych aktów represji ze strony niemieckich sił policyjnych.

Znacznie mniej liczny materiał źródłowy, wytworzony bezpośrednio w okresie okupacji, dotyczy strat osobowych i materialnych z lat 1941-1944. Co oczywiste ze względu na możliwą perlustrację i pogłębiający się terror niemiecki, prowadzona korespondencja, czy innego rodzaju dokumentacja oficjalna<sup>39</sup>, nie mogła zawierać szczegółowego omówienia życia codziennego parafii, a więc rozlicznych zbrodni, których ofiarą padali duchowni i wierni<sup>40</sup>. Bezpośrednie dokumenty mówiące o stratach osobowych oraz prześladowaniach odnaleźć można przede wszystkim w aktach personalnych księży pełniących posługę na prowincji diecezji<sup>41</sup>. W przeważającej części jest to oficjalna korespondencja prowadzona z niemieckimi władzami policyjnymi. Jako przykładowe można wskazać akta osobowe ks. Jana Francuza, w których znajduje się list podpisany przez bp. Franciszka Sonika do komendanta policji bezpieczeństwa w Radomiu z prośbą o udzielenie informacji dotyczących przyczyn osadzenia ks. Francuza z parafii Konieczno w obozie koncentracyjnym oraz o umożliwienie zwolnienia duchownego<sup>42</sup>. Do akt personalnych ks. Władysława Białka dołączono świadectwo śmierci (*Sterbeurkunde*) przesłane z KL Auschwitz 23 marca 1943 roku<sup>43</sup>.

Ślady strasznego żniwa funkcjonowania obozów koncentracyjnych odnaleźć można także w pojedynczych dokumentach z akt parafialnych. Do Dzierzgowia w 1940 roku przysłano z KL Buchenwald prochy Zygmunta Glinki, byłego właściciela majątku ziemskiego Mękarzów. W obawie przed władzami niemieckimi Glinkę pochowano bez rozgłosu w grobowcu rodzinnym. Uroczysty pogrzeb miał

<sup>38</sup> ADK, AKO, OD-4/5, Pismo dziekana pińczowskiego do kurii diecezjalnej w Kielcach, Pińczów, 11 XII 1940 r., k. 73.

<sup>39</sup> Na przykład w sporządzanych w czasie wojny w księgach USC księży w obawie przed możliwymi reperkusjami najczęściej nie wpisywali prawdziwych powodów śmierci niektórych parafian.

<sup>40</sup> Z całą pewnością jednak biskup kielecki i jego współpracownicy dysponowali przynajmniej częściową wiedzą o zbrodniach popełnionych na obszarze diecezji. Taką możliwość dawały bezpośrednio rozmowy z duchowieństwem podczas osobistych wizyt w Kielcach oraz odbywających się w sposób nieprzerwany wizyt kanonicznych w parafiach. W zachowanej dokumentacji wielokrotnie odnaleźć można wezwania dla księży do odbycia wizyty w kurii celem bezpośredniego omówienia ważnych spraw. Zob. ADK, Akta Kurialne Personalne (dalej: AKPers.) XJ-1, Pismo bp. Czesława Kaczmarka do ks. Teofila Jabłońskiego, Kielce, 8 X 1939 r., k. 26.

<sup>41</sup> Spośród duchownych diecezji kieleckiej 43 księży w okresie okupacji zostało tymczasowo aresztowanych lub osadzonych w więzieniach i obozach koncentracyjnych. W obozach koncentracyjnych zamordowano 11 duchownych kieleckich, a 2 na miejscu. Niemniej straty osobowe kleru kieleckiego należały do najmniejszych w okupowanej Polsce. Goceł, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 293, 315-327. Tamże dokładny wykaz księży represjonowanych.

<sup>42</sup> Ksiądz Francuz zginął 17 września 1942 roku w KL Dachau. ADK, AKPers., XF-5/1, Pismo bp. Franciszka Sonika do komendanta policji bezpieczeństwa w Radomiu, Kielce, 6 XII 1941 r., k. 45. Szerzej na temat ks. Francuza zob. S.M. Przybyszewski, *Ks. mjr Jan Francuz, kapelan dwóch wojen, męczennik (1920-1939)*, Busko-Zdrój 2002.

<sup>43</sup> ADK, AKPers., XB-12, Sterbeurkunde, KL Auschwitz, 23 III 1943 r., k. 89.

odbyć się już po wojnie<sup>44</sup>. W parafii Bieliny Niemcy wpadli na trop kształtującej się organizacji konspiracyjnej. W 1941 roku aresztowali kilkanaście osób, w tym dwóch księży, którzy trafili do obozów koncentracyjnych<sup>45</sup>. Ślady korespondencji w sprawie zorganizowania życia parafialnego zachowały się w aktach konsystorskich parafii<sup>46</sup>.

Dla badań nad stratami osobowymi warto uwagi są również protokoły wizyt dziekańskich z okresu okupacji. Każdy protokół sporządzano według ścisłego formularza. Główny nacisk kładziono na życie religijne parafii (nabożeństwa, sakramenty, stan obiektów kultu i naczyń liturgicznych). Jednak w punkcie pierwszym, przy ogólnych danych, znajdowała się rubryka z liczbą wiernych, bezwyznaniowców, niekatolików oraz Żydów zamieszkujących w danej parafii. Dane dla lat 1939-1940 zachowały się częściowo (59 parafii), natomiast znacznie bogatszy materiał statystyczny pochodzi z 1941 roku. Zachowane statystyki są niewątpliwie bezcennym świadectwem dynamiki zmian ludnościowych, w tym trwającego Holocaustu. Właśnie ze względu na przeprowadzone przez państwo niemieckie ludobójstwo Żydzi „znikają” ze sprawozdawczości kościelnej w 1942 roku i w następnych latach okupacji. Zapisy dla poszczególnych parafii z 1941 roku stanowią ważne uzupełniające źródło przy próbach ustalenia stanu osobowego Żydów wiejskich w przeddzień Holocaustu (i procesu gettoizacji)<sup>47</sup>.

W pozostałej dokumentacji odnaleźć można najczęściej wzmianki o ogólnej atmosferze okupacyjnej z wyraźnymi aluzjami do terroru niemieckiego i grabieży. Przykładowo ks. Stanisław Bomba z parafii Proszowice w liście do bp. Kaczmarka pisał:

Z bólem komunikuję, że dnia 2 lutego br. [1942 rok] miałem u siebie niemiłą wizytę nieproszonych gości, którzy bawili u mnie przeszło cztery godziny. Czem to wszystko się zakończy, Bóg jeden raczy wiedzieć. Pytali o wiele rzeczy, ściągnęli ze mnie szczegółowy protokół. Główny nacisk w badaniu kładli na organizację. Pytali więc, czy i jakie organizacje prowadziłem przed wojną i obecnie. Pytali mnie nawet o to, czy obecnie nie prowadzę organizacji czysto religijnych. W końcu kazano mi podpisać deklarację i zobowiązanie, że na przyszłość nie będę prowadził żadnych zebrań, żadnych organizacji nawet o charakterze czysto religijnym<sup>48</sup>.

<sup>44</sup> ADK, Akta Kurialne Parafii (dalej: AKPar.), PD-10/2, Pismo urzędu parafialnego w Dzierzgowie do kurii diecezjalnej, Dzierzgow, 22 XI 1940 r., k. 33; tamże, Pismo wikariusza generalnego bp. Franciszka Sonika do proboszcza parafii Dzierzgow, Kielce, 27 XI 1940 r., k. 34.

<sup>45</sup> Zob. szerzej: Domański, Jankowski, *Represje niemieckie*, s. 112-113.

<sup>46</sup> Zob. akta parafii Bieliny. ADK, AKPar., PB-6/3.

<sup>47</sup> ADK, AKO, OD-5/40; tamże, OD-5/41. Dotychczas najbardziej wyczerpujące studium przedstawia tekst: A. Rutkowski, *Martyrologia, walka i zagłada ludności żydowskiej w dystrykcie radomskim podczas okupacji hitlerowskiej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, (1955) nr 15-16, s. 75-182; zob. także: D. Libionka, *Powiat miechowski*, w: *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 2, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018, s. 85, 100-101. Zagadnienie liczebności gmin wiejskich z obszaru Kielecczyzny w II RP zawiera opracowanie K. Urbański, *Gminy żydowskie male w województwie kieleckim w okresie międzywojennym*, Kielce 2006; T. Domański, *Prześladowania Żydów na prowincji Kreishauptmannschaft Kielce w latach 1939-1941*, „Res Historica”, 54 (2022) s. 481-532.

<sup>48</sup> ADK, AKPers., XB-53, Pismo ks. Stanisława Bomby do bp. Czesława Kaczmarka, [1942 r.], bm, k. 30.

W Daleszycach władza diecezjalna ze względu na „wyjątkowe czasy spowodowane wojną i zubożeniem mieszkańców” zezwoliła na stosowanie uproszczonych druków związanych z zaślubinami<sup>49</sup>. Zagrożenie terrorem odczuwały nawet siostry z klasztoru Bernardynek w Świętej Katarzynie. Tamtejsza przełożona w marcu 1943 roku informowała biskupa kieleckiego, że „lepiej dzisiaj domu nie opuszczać”, sugerując, by sprawy omówić listownie<sup>50</sup>.

Bardziej otwarcie o rzeczywistości okupacyjnej donoszono z różnych stron diecezji w drugiej połowie 1944 roku. W świetle korespondencji kościelnej szczególnie ciężka sytuacja panowała w parafiach przyfrontowych (od lipca 1944 roku do stycznia 1945 roku), takich jak Chełmce czy Babice<sup>51</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje obszerny list skierowany przez proboszcza z Babic ks. Cieślińskiego do bp. Kaczmarka z września 1944 roku. Proboszcz informował o ostrzeliwaniu miejscowego kościoła oraz pociskach i kulach spadających na okoliczne tereny (w tym zabudowania parafialne) i własnym załamaniu psychicznym na skutek tych przeżyć. Pisał również o niemożności podjęcia prac polowych, o wielu ludziach idących na tułaczkę „wśród gradu kul” i o wiosce, która została w barbarzyński sposób zniszczona bombami, a „ludzie popaleni fosforem”. Znakomitą egzemplifikacją realiów wojennych, w jakich znalazły się Babice i duszpasterz, są następujące słowa: „(...) za spokój i bezpieczeństwo, za ściśle wykonywanie rozkazów władz frontowych odpowiedzialnym jest ksiądz: on odpowiada za kontyngenty, za chodzenie do kopania okopów, za wszelki kontakt ze szpiegostwem, za zaciemnianie itp. Nie żyje człowiek, ale powoli usycha, niemal kona”<sup>52</sup>.

W równie trudnym położeniu znalazły się parafie z dekanatu bodzentyńskiego. We wrześniu 1944 roku z tego terenu pisano:

Ludność od szeregu tygodni cierpi różne przywacie. Najbardziej dają się we znaki przemarsze i postoje formacji mongolskich. Dużo gwałtów. Frekwencja wiernych w niedziele i święta na nabożeństwach bardzo licha, zwłaszcza w Bodzentyńcu, położonym na skrzyżowaniu dróg. Wzdół był zagrożony zniszczeniem (represje) – niebezpieczeństwo wreszcie ucichło. W ubiegłym tygodniu były represje w parafii Dębno. Szczegółowo opisze proboszcz<sup>53</sup>. Księża w dekanacie dotychczas trwają na swoich posterunkach. Proboszcz w Dębnie jest mocno wyczerpany i położenie jego jest tego rodzaju, że bardzo byłby dla niego wskazany urlop zdrowotny i pobyt przez pewien czas poza parafią<sup>54</sup>.

<sup>49</sup> ADK, AKPar., PD-1/8, Pismo wikariusza generalnego diecezji kieleckiej do ks. Mikołaja Łapota, dziekana i proboszcza w Daleszycach, Kielce, 12 I 1940 r., k. 10.

<sup>50</sup> ADK, AKO, OK-4/5, Pismo przełożonej sióstr Bernardynek w Św. Katarzynie do bp. Czesław Kaczmarka, Św. Katarzyna, 4 III 1943 r., k. 68.

<sup>51</sup> Zob. m.in. ADK, AKPar., PC-2/2, Pismo Stanisława Jagodzińskiego do bp. Czesława Kaczmarka, [1946 r.], k. 21.

<sup>52</sup> ADK, AKPar., PB-1/1, Pismo ks. Cieślińskiego do bp. Czesława Kaczmarka, [?] IX 1944 r., k. 126-127.

<sup>53</sup> Nie odnaleziono takiego sprawozdania.

<sup>54</sup> ADK, AKO, OD-4/4, Pismo dziekana bodzentyńskiego do kurii diecezjalnej w Kielcach, Bodzentyń, 12 IX 1944 r., k. 15-15v.

Warto odnotować, że również dziekan bodzentyński zwracał się do kurii z prośbą o zwolnienie go z tej funkcji, do czego przyczyniły się doświadczenia wojenne<sup>55</sup>. Z położonej zaś po drugiej stronie pasma tysogórskiego parafii Ociesęki proboszcz ks. Paweł Chat informował kurię o możliwym wysiedleniu grożącym sąsiedniej parafii Bieliny<sup>56</sup>. Ostatecznie do tego nie doszło, niemniej cały dekanat daleszycki był silnie obciążony kwaterunkiem wojsk niemieckich<sup>57</sup>.

Ledwie pojedyncze zapisy w przeanalizowanym materiale źródłowym z lat 1941-1944, w stosunku do stanu faktycznego, odnosiły się do strat materialnych wsi, w tym zwłaszcza niemieckiej polityki kontyngentowej<sup>58</sup>. Do niezwykle rzadkich należała korespondencja, w której proboszczowie lub administratorzy parafii szczegółowo wskazywali wysokość oddawanych kontyngentów płodów rolnych, czego przykładem jest ks. Stefan Winiarski, proboszcz w Bogucicach. Wyjaśniając przyczyny zaległości wobec kurii, przekonywał 5 sierpnia 1942 roku, że

(...) w obecnym stanie rzeczy, pomimo najszczerzych chęci, nie mogę uregulować zobowiązania danego w 1940 r. Na potwierdzenie niniejszego oświadczenia przytoczę następujące powody: 1. Obarczono mnie nadmiernym kontyngentem zbożowym i ziemniaczanym. Muszę oddać z ziemi plebańskiej 12 q zboża, 29 q ziemniaków i 33 q koniczyny względnie siana do spółdzielni powiatowej w Pińczowie<sup>59</sup>.

W kontekście funkcjonowania gospodarstw plebańskich pod okupacją niezwykle cenna jest zachowana korespondencja z parafii Bieliny, znakomicie obrazująca merkantylne podejście władz niemieckich do znajdujących się w polskich rękach gospodarstw rolnych. Wobec aresztowania tamtejszych księży (zob. wyżej) i problemów z obsadzeniem probostwa doszło do zaniedbań w uprawie pola plebańskiego. Kielecki Kreislandwirt groził przejściem gospodarstwa pod *Liegenschaft* (zarząd niemiecki) w przypadku braków postępów w obsianiu pola na podstawie zarządzenia o gospodarstwach zaniedbanych i porzuconych<sup>60</sup>.

### Powojenna ankietyzacja

Natychmiast po przejściu frontu w styczniu 1945 roku władza diecezjalna skierowała do duchowieństwa zarządzenie dotyczące przesyłania informacji

<sup>55</sup> Tamże, Pismo ks. Wójcika dziekana bodzentyńskiego do bp. Czesława Kaczmarka, Bodzentyń, 13 X 1940 r., k. 9. Atmosfera czasów wojennych wyczuwalna jest także w korespondencji zakonnej. Przełożona zgromadzenia sióstr bernardynek w Świętej Katarzynie, pisząc o wizycie Hansa Franka w klasztorze, dodała: „Ostatnio przyjeżdżają dość często Niemcy do lasu, ale dzięki Bogu do nas mało zagląдают”. ADK, OK-4/5, Pismo klasztoru w Św. Katarzynie do ks. wizytatora, Św. Katarzyna, 4 VI 1940 r., k. 42.

<sup>56</sup> ADK, AKPers., XC-30, Pismo ks. Pawła Chata do kurii diecezjalnej w Kielcach, Borków, 12 X 1944r., k. 28v.

<sup>57</sup> M. Michalczyk, *Gdy każdy dzień był walką*, Warszawa 1982, s. 249.

<sup>58</sup> ADK, AKPar., PB-6/12, Pismo proboszcza parafii Brzeziny do bp. Czesława Kaczmarka, Brzeziny, 8 III 1941 r., k. 4-4v.

<sup>59</sup> ADK, AKPar., PB-9/3, Pismo ks. Stefana Winiarskiego do kurii diecezjalnej w Kielcach, Bogucice, 5 VIII 1942 r., k. 9.

<sup>60</sup> ADK, AKPar., PB-6/3, Pismo agronoma gminy Bieliny do urzędu parafialnego w Bielinach, Bieliny, 10 X 1942 r., k. 41.

o zniszczeniach związanych bezpośrednio z walkami niemiecko-sowieckimi. Osobne zarządzenie dotyczyło przeanalizowania sytuacji na obszarze diecezji wcielonym do Rzeszy. Dnia 30 stycznia 1945 roku wikariusz generalny diecezji ks. Piotr Kałwa skierował do ks. Antoniego Gębki, proboszcza i dziekana w Kijach pismo, w którym prosił, by „(...) objechać tereny, które dotychczas były oddzielone kordonem i zbadać szkody w postaci zniszczeń lub uszkodzenia kościołów, plebanji, zabudowań plebańskich, aktów stanu cywilnego, księgowości parafialnej oraz stanu wsi i osiedli, położonych na tych terenach”. Jednocześnie władza diecezjalna dość jasno wyznaczyła ks. Gębce dalsze działanie: „(...) po zbadaniu stanu należy przedłożyć Władzy Diecezjalnej pisemne sprawozdanie z wnioskiem o dalszym prowadzeniu pracy duszpasterskiej na tych terenach”<sup>61</sup>. W tym samym czasie do kurii kieleckiej w sprawie ankietyzacji szkód wojennych zwróciła się redakcja czasopisma „Ateneum Kapłańskie”, ks. dr Stanisław Bross w sprawie przygotowania edycji źródłowej zatytułowanej *Ecclesia in Polonia plorans* z podtytułem *Kościół katolicki a okupacja niemiecka 1939-1945* (w porozumieniu z prymasem Polski) oraz redakcja dwumiesięcznika „Homo Dei” wydawanego przez oo. redemptorystów z Wrocławia (w porozumieniu z kard. Adamem Sapiehą, metropolitą krakowskim)<sup>62</sup>. Własne sprawozdanie dotyczące sytuacji powojennej poszczególnych parafii diecezji kieleckiej przygotowywał także Diecezjalny Związek „Caritas”. W ten sposób powstał zasadniczy korpus materiałów źródłowych, zdeponowanych w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach, odnoszący się do wielkości strat osobowych i materialnych ludności wiejskiej z obszaru diecezji w czasie II wojny światowej. Mowa tutaj o „ankiecie w sprawie szkód wojennych w latach 1939-1945” (OD 11/6) „sprawozdaniach o szkodach wojennych w latach 1944-1945” (OD-11/5) oraz sprawozdaniu „Caritas” (OE-4/3)<sup>63</sup>.

W „sprawozdaniu o szkodach wojennych w latach 1944-1945” oraz sprawozdaniu „Caritas” koncentrowano się przede wszystkim na powojennej sytuacji materialnej. Wyliczano liczbowo, procentowo lub opisowo wielkość zniszczeń wojennych (infrastruktura sakralna i kościelna, mieszkalna, gospodarska; inwentarz) oraz różnych konfiskat płodów rolnych, bydła czy wszelkiego rodzaju mienia. Niekiedy, jak w przypadku parafii Rembieszyce, wyliczenia przedstawiono w niezwykle drobiazgowy sposób, aczkolwiek bez konkretnego wskazania na sprawców tych rekwizycji<sup>64</sup>. Zwracano uwagę przy tym na dramatyczne ubóstwo

<sup>61</sup> ADK, AKO, AO-2/19, Pismo wikariusza generalnego diecezji, ks. Piotra Kałwy do ks. Antoniego Gębki proboszcza i dziekana w Kijach, Kielce, 30 I 1945 r., k. 30.

<sup>62</sup> ADK, AKO, OM-1/1, Pismo czasopisma „Ateneum Kapłańskie” do kurii kieleckiej, Włocławek, 15 I 1947 r., k. 66; tamże, Pismo kurii kieleckiej do czasopisma „Ateneum Kapłańskie”, Kielce, 19 VIII 1948 r., k. 67; tamże, Pismo ks. dr. Stanisława Brossa do kurii kieleckiej, Warszawa, 19 I 1948 r., k. 68; tamże, Pismo redakcji dwumiesięcznika „Homo Dei” do bp. Czesława Kaczmarka, Wrocław, 15 IV 1948 r., k. 122.

<sup>63</sup> Zachowane ankiety zostały skrótkowo i częściowo opublikowane przez Tomasza Gocela (*Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 329-343) oraz Tomasza Gocela i Ewę Kołomańską (*Straty w obiektach sakralnych*, s. 38-73, 112-122).

<sup>64</sup> „Parafia Rembieszyce: 1. Zabitych nie było, ranna jedna osoba. 2. trzy zagrody spalone, 2 domy zburzone. W Rembieszycach zabrano: 7 koni, 2 krowy; w Woli [? – T.D.] 3 konie, 2 krowy,

(szczególnie dzieci), będące efektem ogólnych zniszczeń. Brak jednolitego schematu (kwantyfikatora) uniemożliwia szczegółową analizę tych skądinąd ważnych danych. Straty osobowe z kolei stanowiły marginalny, jedynie statystyczny wątek w tych rozważaniach. W przypadku „sprawozdania o szkodach wojennych z lat 1944/1945” zachowały się dane ze 121 parafii, w których zginęło 1898 osób<sup>65</sup>. Część księży, zgodnie z zaleceniem biskupa, przesyłała informacje z walk frontowych w 1945 roku. Inni natomiast wykorzystali tę sposobność do przedstawienia strat z wszystkich lat okupacji, o czym poza wyjątkowymi przypadkami w ogóle nie informowali<sup>66</sup>. W takiej sytuacji bardzo trudno ocenić, ile osób spośród wskazanych zginęło na skutek terroru niemieckiego, a ile zupełnie przypadkowo lub celowo w czasie bezpośrednich walk niemiecko-sowieckich.

**Tabela. Straty osobowe w diecezji kieleckiej w świetle sprawozdania o szkodach wojennych 1944-1945**

Lp.	Parafia	Liczba ofiar
1	Balice	11
2	Biechów	b.d.
3	Bieliny	11
4	Bobin	2
5	Bogucice	9
6	Bolmin	0
7	Brzesko Nowe	4
8	Chlina	b.d.
9	Chmielnik	12
10	Chodów	9
11	Chroberz	7

1 koń zabity i 1 koń ranny; w Karsznicach – zabrano 17 koni, 6 krów, 1 świnie, 5 wozów, około 40 metrów [kwintali – T.D.] zboża, około 30 metrów [kwintali – T.D.] ziemniaków, około 40 metrów [kwintali – T.D.] słomy i siana i około 200 kur; we wsi Mieronice zabrano: 7 koni, 8 krów, 8 świń, 2 wozy, około 40 metrów [kwintali – T.D.] zboża, około 150 metrów [kwintali – T.D.] ziemniaków, około 25 kwintali słomy, siana i koniczyny. Wielu mieszkańców utraciło buty, ubrania i bieliznę. W majątku Mieronice zabrano: 26 koni, 45 krów, 20 świń, 60 owiec, zabrano lub zniszczono około 250 kwintali zboża, 500 kwintali ziemniaków i wiele innych rzeczy. W majątku Karsznice wzięto: 4 konie, 12 krów, 13 świń, 2 wozy, bryczkę, 20 kwintali zboża, 50 kwintali ziemniaków, 50 kwintali paszy i wiele innych rzeczy”. ADK, AKO, OD – 11/5, Sprawozdanie ze szkód materialnych i osobowych ze szkód w parafiach dekanatu Małogoszcz, Małogoszcz, 16 IV 1945 r., k. 30.

<sup>65</sup> ADK, AKO, OD-11/5.

<sup>66</sup> Przykładowo proboszcz parafii Obiechów informował, że w tej parafii od 1 września 1939 roku do 25 lutego 1945 roku zginęło 37 osób. Podobnie w parafii Czarnca, w której zginęło w czasie całej okupacji 26 osób. ADK, AKO, OD-11/5, Pismo proboszcza parafii Obiechów, Obiechów, 25 II 1945 r., k. 98; tamże, Pismo proboszcza parafii Czarnca do kanonika we Włoszczowie, Czarnca, 22 II 1945 r., k. 108.

<b>Lp.</b>	<b>Parafia</b>	<b>Liczba ofiar</b>
12	Chrzastów	0
13	Cieśllice	3
14	Cisów	5
15	Czarnca	26
16	Czarnocin	0
17	Daleszyce	73
18	Dłużec	4
19	Drugnia	9
20	Działoszyce	8
21	Dzierążnia	16
22	Giebło	b.d.
23	Gnojno	100
24	Gołaczowy	3
25	Gołcza	10
26	Górno	2
27	Góry	10
28	Hebdów	5
29	Imbramowice	0
30	Jangrot	kilka osób [5?]
31	Janina	50
32	Jerzmanowice	0
33	Jurków	b.d.
34	Kalina Wielka	0
35	Kargów	0
36	Kidów	b.d.
37	Kije	15
38	Kluczewsko	13
39	Koniusza	12
40	Korczyn Stary	b.d.
41	Kościelec	2
42	Koziegłowy	0
43	Kozłów	1
44	Kozłów	76
45	Krajno	12
46	Krasocin	60
47	Kroczyce	b.d.

<b>Lp.</b>	<b>Parafia</b>	<b>Liczba ofiar</b>
48	Krzcięcice	1
49	Krzyżanowice	3
50	Książ	82
51	Kurzelów	3
52	Lelów	7
53	Łany Wielkie	b.d.
54	Makoszyn	12
55	Małogoszcz	6
56	Małoszów	7
57	Michałów	b.d.
58	Mieronice	2
59	Minoga	0
60	Młodzawy	b.d.
61	Mostek	1
62	Mstyczów	5
63	Nakło	0
64	Nawarzyce	1
65	Niegardów	2
66	Obiechów	37
67	Oblaszy	2
68	Ogrodzieniec	b.d.
69	Oleśnica	20
70	Opatowiec	b.d.
71	Pacanów	ponad 100
72	Pałecznicza	2
73	Pelczyska	b.d.
74	Pierzchnica	51
75	Pilica	b.d.
76	Piotrkowice	18
77	Poborowice	0
78	Poręba Dzierżnia	b.d.
79	Poręba Górna	3
80	Pradła	b.d.
81	Proszowice	11
82	Przegonia	kilka osób [5?]
83	Raławice	48



<b>Lp.</b>	<b>Parafia</b>	<b>Liczba ofiar</b>
84	Rembieszycy	0
85	Rokitno	24 (reszta w obozach)
86	Sancygniów	22
87	Sędziejewice	16
88	Sędziszów	200
89	Skalbmierz	135
90	Skąła	4
91	Skorzeszyce	43
92	Słaboszów	18
93	Sławice	0
94	Słomniki	0
95	Słupia	2
96	Smardzewice	0
97	Stopnica	ok. 150
98	Stradów	7
99	Strzegowa	b.d.
100	Sułoszowa	30
101	Szaniec	0
102	Szreniawa	2
103	Świniary	50
104	Tarnawa	52
105	Tczyca	29
106	Tuczepy	30
107	Ulina Wilka	2
108	Uniejów	36
109	Węgleszyn	0
110	Wierna	1
111	Wiślica	b.d.
112	Wodzisław	0
113	Wolbrom	11
114	Wolica	3
115	Wrocierz	9
116	Zadroże	0
117	Zagoń	3
118	Zborówek	b.d.
119	Złotniki	0

Lp.	Parafia	Liczba ofiar
120	Żarnowiec	b.d.
121	Żembocin	5
	Razem	1898

Źródło: ADK, AKO, OD-11/5, Sprawozdania o szkodach wojennych 1945-1945

W podobny sposób powstała statystyka „Caritasu”, w której uwzględniono 15 parafii wiejskich i małomiasteczkowych. Liczba ofiar wyniosła 1259 (zob. tabela 2).

**Tabela 2. Straty osobowe parafii wiejskich i małomiasteczkowych diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej w świetle sprawozdań „Caritas”**

Parafia	Liczba strat osobowych
Bieliny	80
Chmielnik	52
Cisów	200
Daleszyce	116
Gnojno	110
Grzymałów	102
Klucze	27
Koszyce	28
Kurzelów	200
Makoszyn	15
Słomniki	30
Sobków	50
Suków	30
Stopnica	271 <sup>67</sup>
Wolbrom	5200 (z tej liczby 90% Żydzi)
Razem	1259 <sup>68</sup>

Źródło: *Straty materialne*, s. 112-123

Spośród wskazanych dokumentów (działań) najbardziej rozbudowaną formę miała inicjatywa podjęta przez „Homo Dei”. Jak pisano w specjalnie przygotowanym piśmie do księży proboszczów:

(...) uważamy sobie za obowiązek sumienia dokonać możliwie najdokładniejszej rejestracji szkód wojennych wyrządzonych Kościołowi w Polsce. Pragniemy oprzeć się na materiale, który będzie miał wartość historyczną dokumentu.

<sup>67</sup> Parafia Stopnica obejmowała miasteczko Stopnicę oraz 24 wioski.

<sup>68</sup> Liczba nie obejmuje strat w parafii Wolbrom.

W tym celu przesyłam księdzu Proboszczowi kwestionariusz, który prosimy wypełnić i zaopatrzyć własnoręcznym podpisem oraz pieczęcią parafialną<sup>69</sup>.

W interesującym nas obszarze kwestionariusz zawierał szereg dość szczegółowych pytań. Rozpoczął się od przedstawienia danych podstawowych: ogólne dane o parafii (parafia, dekanat, księża, w tym księża przebywający na terenie parafii z innych diecezji oraz dane o księżach zmuszonych do opuszczenia parafii). Z punktu widzenia niniejszego artykułu najważniejsze znaczenie ma punkt 2 zatytułowany „Wierni”. W poszczególnych rubrykach należało zapisać informacje o stanie liczebnym parafii przed wojną i w poszczególnych latach okupacyjnych. W dalszej kolejności pojawiały się pytania o liczbę zmarłych w parafii (w tym zabitych wskutek działań wojennych, zamordowanych przez Niemców, poległych w partyzantce). Ankieta zawierała także prośbę o wpisanie liczby osób uwięzionych (w tym wywiezionych do obozów koncentracyjnych), a następnie: wywiezionych na roboty przymusowe (także liczby osób, które wyjechały dobrowolnie), ewakuowanych przymusowo oraz wiernych, którzy przybyli z innych parafii z określeniem rejonu geograficznego (okupacyjnego). Równie ważny dla niniejszego tekstu, co punkt 2 jest punkt 6, który dotyczył stanu zachowania budynków parafialnych oraz domów mieszkalnych w ogóle. W punkcie trzecim ankiety żądano szczegółowych informacji o stanie świątyń położonych na terenie parafii (w tym przeprowadzonych remontów). Punkt czwarty dotyczył stanu cmentarza; piąty środków kultu (urządzeń liturgicznych); siódmy warunków pracy duszpasterskiej (w tym przedstawienia zniszczeń w stanie zachowania biblioteki parafialnej i akt parafialnych). Punkt ósmy dotyczył charytatywnej działalności organizacji kościelnych, a punkt dziewiąty udziału księży w niekościelnych organizacjach charytatywnych. Wreszcie ostatni punkt ankiety (dziesiąty) miał za zadanie przedstawić stan majątku kościelnego.

Redakcja „Homo Dei” zakładała, że proboszczowie prześlą informacje do 1 czerwca 1945 roku, a do 1 lipca 1945 roku wyniki ankietyznacji znajdą się w poszczególnych kuriach<sup>70</sup>. Zostały one jednak przygotowane dopiero trzy lata później (o tym niżej). Ogólnie zachowały się 62 ankiety w sprawie szkód wojennych z terenu diecezji kieleckiej (w tym z dwóch parafii Jędrzejowa oraz sześciu parafii z Kielc, które nie zostały uwzględnione w analizie), co w przybliżeniu stanowi niewiele ponad 1/4 wszystkich parafii (26%).

<sup>69</sup> Tamże, Apel redakcji „Homo Dei” do Księży Proboszczów [bdm], k. 123.

<sup>70</sup> Tamże, Kwestionariusz redakcji „Homo Dei” [bdm], k. 123.

**Tabela 3. Straty osobowe i materialne parafii wiejskich i małomiasteczkowych z diecezji kieleckiej pod okupacją niemiecką w świetle ankiet dla czasopisma „Homo Dei”**

Parafia	Zamordowani przez Niemców	Uwięzieni	Wywiezieni do obozów koncentracyjnych	Wywiezieni na roboty przymusowe	Domy mieszkalne nienależące się do zamieszkania
Bodzentyń	ok. 114	100	15	400	23
Białogon	4	23	5	30	2
Bieliny	45	5	22	300	20
Brzeziny	11	37	15	83	77
Bukowno	10	8	8	ok. 400	13
Czechło	65	92	b.d.	300	b.d.
Chęciny	52	38	630 <sup>71</sup>	b.d.	5
Chlewice	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Chodów	4	10	2	15	1
Chomentów	1	b.d.	1	60	8
Chotel Czerwony	3	3	3	190	b.d.
Cierno	b.d.	b.d.	b.d.	1	b.d.
Dębno	86	b.d.	3	120	14
Gnojno	15	ok. 40	ok. 30	ok. 2000	399
Gorzków <sup>72</sup>	-	2	-	138	-
Imielno	6	5	-	110	-
Jurków	11	3	-	41	45
Klucze	23	47	28	475	-
Kocina	4	1	1	60	-
Korczyn Stary	5	-	-	600	95
Korytnica (k. Jędrzejowa)	-	-	3	36	22
Kossów	-	4	2	-	-
Kostomłoty	-	12	8	212	1
Leszczyny	12	-	5	188	-
Lisów	8	5	5	670	-
Łany Wielkie	35	1	-	60	-
Łączna	45	b.d.	4	400	56

<sup>71</sup> Liczba ta wydaje się dość mocno zawyżona.

<sup>72</sup> Do niektórych ankiet, np. Gorzków, Pierzchnica, Sędziszów, Suków, zostały dołączone istotne uzupełnienia w wersji opisowej (zob. niżej).

Parafia	Zamordowani przez Niemców	Uwięzieni	Wywiezieni do obozów koncentracyjnych	Wywiezieni na roboty przymusowe	Domy mieszkalne nienadające się do zamieszkania
Łętkowice	2	4	4	18	-
Łukowa	30	ok. 60	ok. 10	ok. 200	b.d.
Masłów	15	42	44	85	32
Mierzwin	4	-	6	10	-
Mnichów	6	10	3	122	2
Mokrsko-Dolne	1	-	-	-	12
Moskorzew	-	-	-	-	-
Mstyczów	16	-	-	63	1
Nagłowice	-	-	-	25	-
Opatowiec	39	-	5	78	-
Pelczyska	13	7	2	ok. 200	1
Piotrkowice	-	6	6	-	-
Radziemice	15	1	-	9	-
Rakoszyn	-	55	5	56	-
Rogów	1	-	-	17	4
Sędziszów	150	-	210	400	3
Sławków	16	9	5	372	-
Sobków	5	5	5	112	15
Sokolina	9	12	3	60	b.d.
Suków	9	5	5	115	28
Świętomarz	10	14	10	20	-
Tarczek	9	-	-	5	8
Tumlin	2	21	4	45	-
Wiślica	15	Ok. 45	17	88	10
Wzdół	312	19	14	43	88
Zagnańsk	45	477	60	750	114
Razem	1238	1219	1208	10 176	1096

Źródło: ADK, AKO, OD-11/6, Ankiety w sprawie szkód wojennych, passim; Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 291

Dane przedstawione w tabelach 1-3, będące efektem powojennej sprawozdawczości, obejmują niemal całość obszarów wiejskich diecezji. Do liczb tych podchodzić należy jednak z dużą dozą ostrożności, co wynika przede wszystkim z braku jasnych kryteriów liczenia strat przez księży. Raz sumowano ofiary zbrodni niemieckich z osobami poległymi (najczęściej przypadkowymi) w trakcie ofensywy

sowieckiej z 1945 roku, by innym razem te statystyki podawać oddzielnie. Zaufania do ostatecznych danych nie budzą również zasadnicze rozbieżności cząstkowe widoczne w wyliczeniach poszczególnych parafii, czego najlepszym przykładem są Bieliny. W ankiecie zniszczeń wojennych z lat 1944-1945 wpisano liczbę 11 ofiar, w sprawozdaniu „Caritasu” – 80, a ankiecie „Homo Dei” – 45. Zakładając nawet, że liczby z tabeli nr 2 i 3 należałoby zsumować, to i tak będzie to znacznie mniej niż 80. Wątpliwości dotyczą również wielu innych parafii, np. Chmielnika, Daleszyc, Cisowa, Gnojna, Kluczy, Kurzelowa, Makoszyna, Sobkowa, Sukowa czy Stopnicy. W tej ostatniej parafii różnica w liczbie zabitych między sprawozdaniem o zniszczeniach wojennych z lat 1944-1945 a informacją „Caritasu” wyniosła aż 120 ofiar. Sumując więc dane z poszczególnych tabel, otrzymamy liczbę 4017 ofiar<sup>73</sup>, która nie uprawdopodobnia przyjętych za ostateczne strat wiernych w diecezji kieleckiej. Według statystycznego opisu przygotowanego w 1948 roku wynieść one miały około 20 tys.<sup>74</sup> Trzeba tu dodać, że diecezja obejmowała około 1/3 powierzchni szeroko rozumianego regionu kieleckiego, stąd ta liczba stoi również w kontrze do ogólnych strat wojennych polskiej ludności cywilnej regionu kieleckiego ustalonych przez byłą Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich (OKBZH) w Kielcach (112 tys. osób)<sup>75</sup> oraz powojennych historyków. Ustalenia badaczy są rozbieżne i wahają się od 550 do 580 tys. wszystkich (Polacy i Żydzi) mieszkańców regionu<sup>76</sup>. Siłą rzeczy także wielkość strat demograficznych w diecezji kieleckiej musiałyby być większa. Rodzi się tutaj jeszcze jedno fundamentalne pytanie. Czy sporządzający ankiety wpisywali tylko ofiary zamordowane i poległe bezpośrednio na miejscu, natomiast pomijali osoby wywiezione i/lub stracone poza parafiami jak chociażby w obozach koncentracyjnych? Zauważalne rozbieżności być może skłonią kolejnych naukowców i demografów do weryfikacji różnorodnych źródeł i danych cząstkowych celem dokonania ostatecznych sądów<sup>77</sup>.

Niemniej dane zawarte w powyższych tabelach w konfrontacji ze źródłami proweniencji państwowej (głównie aktami i śledztwami OKBZH) pozwalają wskazać czynniki wojenne kształtujące wielkość strat demograficznych i materialnych takie jak dynamika terroru oraz walki frontowe ze stycznia 1945 roku. W pierwszym przypadku mowa przede wszystkim o parafiach z rejonu Łysogór, takich jak: Bieliny (45 zamordowanych osób wg ankiety „Homo Dei”), Bodzentyn (114), Cisów (200), Daleszyce (116), Dębno (86), Leszczyny (12), Łączna (45), Świętomarz (10), Wzdół (312). W tych samych parafiach, z wyjątkiem Cisowa i Daleszyc, odnotowano natomiast znacznie mniejsze straty materialne. Powyższe dane potwierdzają więc wiedzę o masowym terrorze oraz sposobie działania

<sup>73</sup> W sytuacji powtórzeń parafii liczyłem dane najwyższe, zakładając, że obejmują one ofiary terroru niemieckiego i poległych w trakcie ofensywy sowieckiej w 1945 roku.

<sup>74</sup> ADK, AKO, OM-1/1, Diecezja kielecka w latach 1939-1947, Kielce, 30 I 1948 r., k. 64.

<sup>75</sup> Domański, Jankowski, *Represje niemieckie*, s. 330.

<sup>76</sup> Zob. M. Zawisza, *Straty osobowe na Kielecczyźnie w czasie II wojny światowej – próba bilansu*, w: *Kielecczyzna pod okupacją niemiecką w latach 1939-1945: straty osobowe*, red. M. Zawisza, E. Krężolek, Kielce 2018, s. 8-11.

<sup>77</sup> Liczbę 20 tys. w swoim opracowaniu przywołał również Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 292.

operujących na tym terenie 62. zmotoryzowanego plutonu żandarmerii por. Alberta Schustera (1943) czy oddziałów kałmuckich (1944), pochodząca ze źródeł wytworzonych przez OKBZH w Kielcach, Służbę Bezpieczeństwa (SB) oraz Prokuraturę Wojewódzką w Kielcach<sup>78</sup>. Z kolei bardzo duże zniszczenia domów i gospodarstw rolnych, ale też znaczne straty ludzkie w takich parafiach, jak: Gnojno, Korczyn Stary, Jurków czy Stopnica, bez wątpienia wiązać należy z walkami frontowymi z połowy 1944 roku i stycznia 1945 roku. Z kolei Skalbierz jest przykładem zniszczeń i ofiar punktowych powstałych przede wszystkim w związku z akcją pacyfikacyjną w tej miejscowości 5 sierpnia 1944 roku.

Jednocześnie ankieta „Homo Dei” (ale także dane nadsyłane przez księży) mimo swojej drobiazgowości i licznych walorów statystycznych ma wyraźnie charakter statyczny. W opisie pominięto ważne dla oceny i rozpoznania terronu niemieckiego szczegóły. W poszczególnych rubrykach nie uwzględniono nazw formacji niemieckich odpowiedzialnych za śmierć ofiar. Ograniczono się do zwrotu: „przez hitlerowców”. Nie wiadomo ponadto nic o okolicznościach morderstw. Czy był to wynik np. masowych i pojedynczych egzekucji czy pacyfikacji. Także nie wiadomo, jaki odsetek spośród straconych stanowili mężczyźni, a jaki kobiety i dzieci. Poza tym, co oczywiste, wpisywano tylko nazwę parafii, bez uwzględniania konkretnych miejscowości.

Istotne uzupełnienie do „suchych” ankiet wnoszą, wspomniane wyżej, nieliczne dodatkowe sprawozdania opisowe. Także i one powstały według schematu przygotowanego w redakcji „Homo Dei” i zasadniczo dotyczyły pomocy udzielanej osobom prześladowanym i represjonowanym. Jednak własnoręcznie przygotowywane informacje znacznie zdynamizowały opis i pozwalały umieścić ważne szczegóły wydarzeń. Chociażby proboszcz w Sukowie ks. Bronisław Pieprznik informował o liczbie zabitych w czasie walk frontowych w 1945 roku, kiedy zginęło 20 osób, co stanowiło dwukrotność podanych w statystykach strat zadanych przez Niemców. Całkowitemu zniszczeniu uległo 28 gospodarstw, a poza tym 15 domów, 12 obór i 16 stodół. W dalszej części sprawozdania ks. Pieprznik pisał o wspólnym zaangażowaniu na rzecz potrzebujących<sup>79</sup>. W Gorkowie ks. Tadeusz Tekieli koncentrował się w opisie na losie wysiedleńców i świadczonej im pomocy. Oprócz Polaków wśród obdarowanych pomocą znaleźli się również Żydzi. Florentyna Wieczorek i jej mąż przez wiele miesięcy ukrywali kilkuletnią dziewczynkę żydowską, a proboszcz Tekieli wspierał osobiście Żydów w getcie<sup>80</sup>.

<sup>78</sup> Zob. szerzej: T. Domański, *Niemieckie akcje represyjne w gminie Bodzentyn w okresie II wojny światowej*, w: *Z dziejów Bodzentyna w okresie II wojny światowej. W 70. rocznicę pacyfikacji 1943-2013*, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, M. Jedynak, Kielce 2013, s. 115-139; Domański, Jankowski, *Represje niemieckie*, s. 191-194; *Kałmucki Korpus Kawalerii. Zbrodnie popełnione na ziemiach polskich w 1944 r. w dokumentach SB*, wstęp i oprac. R. Sodeł, Lublin 2011; L. Kaczanowski, *Działalność 62 zmotoryzowanego plutonu żandarmerii na Kielecczyźnie*, Kielce 1973.

<sup>79</sup> ADK, AKO, OD-11/6, Kwestionariusz uzupełniający w parafii Suków, Suków, 24 VIII 1948 r., k. 174.

<sup>80</sup> Kończąc ankietę, ks. Tekieli napisał: „Jest mi nadwyraz nieprzyjemnie, iż wysuwam tutaj moją osobę, ale jestem do tego zmuszony koniecznymi i bardzo ważnymi racjami”. Tamże, Uzupełnienia, Gorków, 25 IX 1948 r., k. 46.

Niezwykle ważny aspekt związany ze stratami demograficznymi podniósł ks. Jan Gałczyński, proboszcz w Sędziszowie. Stwierdził mianowicie, że co najmniej kilkadziesiąt osób straciło życie na skutek samosądów<sup>81</sup>. Dalsze badania powinny wyjaśnić, czy chodzi tutaj o ewentualne likwidacje kolaborantów niemieckich czy działalność na poły bandycką. Wreszcie proboszcz z Pierzchnicy, w dodatkowym sprawozdaniu, szczegółowo przedstawił losy miejscowego cmentarza na przełomie 1944 i 1945 roku, z którego tak Niemcy, jak i Sowieci uczynili źródło budulca dla infrastruktury wojskowej<sup>82</sup>.

Niewątpliwie na sposób wypełniania ankiet cieniem kładły się powojenne realia funkcjonowania Kościoła katolickiego w Polsce. Co najmniej kilkunastu księży diecezji w pośpiechu zmuszonych zostało do opuszczenia swych placówek parafialnych, a nawet diecezji. Inni pozostający na placówkach czuli się zagrożeni przez bliżej nieokreślone „bandy”, a przede wszystkim sowieckie NKWD i władze komunistyczne. Niektórzy, jak np. ks. Zygmunt Dutkiewicz z parafii Strzegowa, wprost o tym pisali do władzy diecezjalnej<sup>83</sup>. Codzienności doskwierały również problemy komunikacyjne i ogólny powojenny chaos, w tym zwłaszcza zmiany miejsc zamieszkania. Trudno również wymagać, aby duchowni niemający odpowiedniego przygotowania fachowego, mimo chęci i zaangażowania, mogli z całą skrupulatnością bezdyskusyjnie ustalić wielkość strat i szkód w parafiach. Splot wymienionych czynników nie sprzyjał podjęciu tak dużego wysiłku. W niektórych przypadkach zabrakło natomiast należytego zrozumienia dla wagi realizowanego zadania. Charakterystyczny przykład pochodzi z Mstyczowa. Miejscowy proboszcz ks. Cieśliński napisał w sprawozdaniu, że szeregu informacji nie mógł przedstawić w związku z objęciem parafii w maju 1945 roku i brakiem danych pozostawionych przez poprzednika ks. Dębickiego<sup>84</sup>. Nic chyba jednak nie stało na przeszkodzie, aby tę wiedzę pozyskać empirycznie od własnych parafian. Pewną opieszałość wykazywała także kuria diecezjalna, zwlekając ponad pół roku z wypełnieniem ankiety skierowanej przez ks. Stanisława Brossa. W sprawie ankiet dwumiesięcznika „Homo Dei” przez trzy lata (sic!) nie przesłano nawet jednej, gdyż prawdopodobnie zaginął blankiet. Dopiero w kwietniu 1948 roku kuria przesłała 159 wypełnionych formularzy z 19 dekanatów. Kolejne ankiety sporządzono latem i jesienią 1948 roku<sup>85</sup>. Opóźnienia odnotowano także w przypadku informacji oczekiwanych przez „Ateneum Kapłańskie”<sup>86</sup>.

<sup>81</sup> Tamże, [Uzupełnienie], [bdm], k. 162.

<sup>82</sup> Tamże, Straty poniesione na skutek działań wojennych w parafii Pierzchnica w roku 1944-1945, [1948 r.], k. 148.

<sup>83</sup> ADK, AKPers., XD-20, Pismo ks. Zygmunta Dutkiewicza do bp. Czesława Kaczmarka, Kielce, 9 IV 1945 r., k. 41.

<sup>84</sup> ADK, AKO, OD-11/6, Ankieta parafii Mstyczów, Mstyczów, 25 VI 1948 r., k. 137v.

<sup>85</sup> Na terenie diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej zniszczenia odnotowano w 20 dekanatach (83,3%).

<sup>86</sup> Ksiądz Bross skierował pismo w tej sprawie w styczniu 1948 roku i dopiero po monicie przesłano mu odpowiedź w sierpniu 1948 roku. Zob. ADK, AKO, OM-1/1, Kwestionariusz dla Kurii, Warszawa, 19 I 1948 r., k. 68-69; tamże, Pismo kanclerza kurii do dwumiesięcznika „Homo Dei”, Kielce, 12 V 1948 r.; k. 120; tamże, Pismo czasopisma „Ateneum Kapłańskie” do kurii



Oprócz omówionych źródeł w badaniach nad stratami demograficznymi bardzo ważną rolę odgrywają sporządzone w pierwszych latach powojennych protokoły wizyt kanonicznych z poszczególnych parafii. Z reguły dotyczyły one kwestii religijnych, ale wśród opisywanych zagadnień pojawiała się również ówczesna statystyka wiernych. W większości parafii dane statystyczne pokazują rozmiar ponadnormatywnych zgonów w porównaniu do okresu przedwojennego i powojennego oraz spadek liczby urodzin w trakcie wojny, co niewątpliwie wynikało z trudnych warunków okupacyjnych. Dla parafii przyfrontowych, np. Balice, Gnojno i Drugnia, liczba zgonów w końcowej fazie wojny dominowała nad poprzednimi latami i wynikała z walk zbrojnych w tym czasie. W tym ostatnim przypadku, jak wyjaśniał proboszcz ks. Marszałek: „(...) w roku 1944 mężowie byli zabrani do Niemiec na roboty, więc mniej przypada urodzin na 1945 r., również w 1944 i 1945 był napływ ludzi z frontu przed oddziałami wojennymi, więc całe rodziny były w naszej parafii z dziećmi i starcami, dlatego więcej zmarło niż się narodziło”<sup>87</sup>. Nieco inaczej kształtowała się krzywa strat dla parafii z centralnej Kielecczyny (północna część diecezji), wśród których najwyższe ubytki odnotowywano w 1943 roku. Przykładowo parafia Dębno (wsie: Wola Szczygiełkowa, Dębno i Jeziorko) w ciągu całej wojny straciła 86 osób (zob. tabela 1), a w 1943 roku ubytek sięgnął 61 osób zamordowanych przez Niemców<sup>88</sup>, co stanowiło ponad 75% łącznych strat okupacyjnych. Najczęściej jednak parafie wiejskie diecezji kieleckiej odnotowywały straty demograficzne w drugiej połowie okupacji, poczynając od lat 1942-1943 (np. Bejsce, Brzesko Nowe, Nasiechowice, Mniów)<sup>89</sup>. Wskazana koincydencja wprost wynikała ze wzrastającego terroru niemieckiego we wsiach, w tym pacyfikacji i zbiorowych egzekucji.

Od tej reguły zdarzają się wyjątki, potwierdzające różne natężenie terroru niemieckiego w poszczególnych rejonach diecezji. Przykładowo w parafii Bolmin w ciągu sześciu lat poprzedzających II wojnę światową (1933-1938) zmarło łącznie 197 osób, a w latach 1939-1944 ta liczba wynosiła 182 osoby. Statystycznie więc śmiertelność w okresie pokoju była wyższa niż w czasie okupacji niemieckiej<sup>90</sup>. Zbliżoną prawidłowość można zaobserwować w parafii Chlevice. W okresie okupacji zmarło tutaj 210 osób, a w latach 1933-1938 – 211 wiernych. Z kolei w okresie wojny urodziło się 314 dzieci, a w okresie przedwojennym 359<sup>91</sup> (szczegóły przedstawia poniższa tabela).

---

biskupiej w Kielcach, Włocławek, 15 I 1947 r., k. 66; tamże, Pismo kanclerza kurii do czasopisma „Ateneum Kapłańskie”, Kielce 19 VIII 1948 r., k. 67.

<sup>87</sup> ADK, AKPar., PB-1/1, Sprawozdanie z parafii Balice, Balice, 10 VII 1947 r., k. 138; ADK, PG-2/2, Wykaz zaślubionych, urodzonych i zmarłych w parafii Gnojno od roku 1932 do 1946, Gnojno, 1947 r., k. 21-22; ADK, PD-7/2, Sprawozdanie o stanie parafii Drugnia, Drugnia, 18 IV 1947 r., 57 v.

<sup>88</sup> Domański, Jankowski, *Represje niemieckie*, s. 192.

<sup>89</sup> ADK, AKPar., PB-3/2, Sprawozdanie o stanie parafii, Bejsce, 25 VII 1949 r., k. 39v; ADK, PN-4/2, Sprawozdanie o stanie parafii Nasiechowice, Nasiechowice, 5 IV 1949 r., k. 75; ADK, PM-12/2, Sprawozdanie o stanie parafii Mniów, Mniów, 9 V 1948 r., k. 40.

<sup>90</sup> ADK, AKPar., PB-11/2, Sprawozdanie o stanie parafii, Brzegi, 25 IV 1947 r., k. 44v.

<sup>91</sup> ADK, AKPar., PC-4/2, Sprawozdanie o stanie parafii Chlevice, [bm.] 1947, k. 25v.

**Tabela 4. Liczba urodzonych, zaślubionych i zmarłych w parafii Chlewice w latach 1933-1947**

Rok	Liczba urodzonych	Liczba zaślubionych	Liczba zmarłych
1933	73	14	44
1934	49	16	36
1935	61	15	30
1936	44	24	31
1937	68	27	38
1938	64	41	31
1939	44	26	38
1940	48	22	27
1941	48	19	39
1942	57	22	44
1943	71	34	38
1944	46	14	25
1945	81	19	26
1946	43	28	22
1947	47	32	19

Źródło: ADK, PC-4/2, Sprawozdanie o stanie parafii Chlewice, [bm.] 1947, k. 25v

Spośród innych informacji obecnych w powojennych opisach parafii, a przydatnych dla tytułowej problematyki, wskazać należy na zniszczenia materialne i reperacje zdewastowanej infrastruktury kościelnej. Przekazy o takim charakterze odnotowano m.in. w Chmielniku<sup>92</sup>. Sprawozdania unaoczniają również powojenne ubóstwo, czego znakomitym przykładem może być parafia Czaple Wielkie. Za wykonanie robót murarskich i ciesielskich robotnikom płacono zbożem<sup>93</sup>.

### Podsumowanie

W czasie II wojny światowej region kielecki poniósł bardzo duże straty w ludziach i infrastrukturze mieszkalnej, kościelnej i kulturowej. Wyjątkowo dotkliwe były one w miejscowościach dotkniętych niemieckimi akcjami pacyfikacyjnymi (masowym i pojedynczym terrorem), wysiedleniami z 1944 roku oraz walkami frontowymi w 1945 roku. Co ciekawe, jak przedstawiają przeanalizowane powyżej materiały archiwalne, ostatnie miesiące wojny oraz przetaczanie się frontu okazały się dużo bardziej tragiczne (mimo zbrodniczej okupacji) dla tkanki materialnej wielu miejscowości niż lata poprzednie. Znakomitą podstawą do badań szczegółowych w tym zakresie, także w ujęciu mikrohistorycznym, mogą być

<sup>92</sup> ADK, AKPar., PC-6/2, Sprawozdanie o stanie parafii Chmielnik, Chmielnik, 12 VII 1946 r., k. 32-33;

<sup>93</sup> ADK, AKPar., PC-18/2, Protokół zdawczo-odbiorczy parafii Czaple Wielkie dekanatu słomnickiego, 19 IX 1947 r., k. 21.

źródła kościelne. Ich potencjał tkwi w sieci parafialnej obejmującej niemal każdą miejscowość regionu. Jednak by uzyskać możliwie pełny obraz, wojenna i powojenna sprawozdawczość czy ankietyzacja, co wydaje się dość oczywiste, wymaga skonfrontowania z szerokim korpusem archiwaliów „świeckich”. Wymienić tutaj należy chociażby opracowania prowadzone w ramach powojennych starostw<sup>94</sup> oraz śledztwa Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Radomiu (do 1948 roku) oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Kielcach. Zwłaszcza w postępowaniach obydwu komisji straty materialne niejako „umykały” śledczym skoncentrowanym bardziej na zebraniu materiału będącego podstawą do sformułowania aktu oskarżenia i ukarania osób odpowiedzialnych za masowe i pojedyncze zbrodnie. Znaczenie miał tu również czynnik polityczny, prowadzący do pomijania przestępstw (zabójstwa, kradzieże, gwałty) popełnionych przez żołnierzy Armii Czerwonej wypierających Niemców.



Zniszczone wsie w parafii Świniary. Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Kielcach

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Diecezjalne w Kielcach (ADK)

Akta Kurialne Ogólne (AKO):

AO-2/19; OD-2/5, OD-4/4, OD-4/5, OD-5/40, OD-5/41, OD-11/5, OD-11/6; OK-4/5  
OM-1/1.

Akta Kurialne Personalne (AKPers.):

XB-12, XB-53, XC-30, XD-20, XF-5/1, XJ-1.

Akta Kurialne Parafii (AKPar.):

PB-1/1, PB-3/2, PB-6/3, PB-6/12, PB-6/3, PB-9/3, PB-11/2, PC-2/2, PC-4/2, PC-6/2,  
PC-18/2, PD-7/2, PD-1/8, PD-10/2, PM-12/2, PN-4/2.

<sup>94</sup> Zob. m.in. zespoły z Archiwum Państwowego w Kielcach: Starostwo Powiatowe Pińczowskie, Starostwo Powiatowe Włoszczowskie, Starostwo Powiatowe Kieleckie, Starostwo Powiatowe Stopnickie w Busku-Zdroju, Starostwo Powiatowe Jędrzejowskie.

### Źródła drukowane

- Kałmucki Korpus Kawalerii. Zbrodnie popełnione na ziemiach polskich w 1944 r. w dokumentach SB*, wstęp i oprac. R. Sodel, Lublin 2011.
- Straty w obiektach sakralnych diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej w świetle zasobów Archiwum Diecezjalnego w Kielcach*, wstęp T. Gocel, wybrali T. Gocel, E. Kołomańska, Kielce 2022.
- Terror hitlerowski na wsi kieleckiej. Wybór dokumentów źródłowych*, „Rocznik Świętokrzyski”, 15 (1988).

### Opracowania

- Bujak Grzegorz, *Organizacja dekanalna w diecezji kieleckiej w latach 1925-1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 98 (2012) s. 19-26.
- Dobrzański Stanisław, *Dzieje parafii Gołcza*, Kraków 2007.
- Domański Tomasz, *Niemieckie akcje represyjne w gminie Bodzentyn w okresie II wojny światowej*, w: *Z dziejów Bodzentyna w okresie II wojny światowej. W 70. rocznicę pacyfikacji 1943-2013*, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, M. Jedynak, Kielce 2013, s. 115-139.
- Domański Tomasz, *Pierwszy rok okupacji niemieckiej Kielc*, w: *Życiorysy niepokornych*, t. 1, *Stefan Artwiński (1863-1939)*, red. M. Jedynak, P. Wolańczyk, Kielce-Warszawa 2021, s. 67-94.
- Domański Tomasz, *Prześladowania Żydów na prowincji Kreishauptmannschaft Kielce w latach 1939-1941*, „Res Historica”, 54 (2022) s. 481-532.
- Domański Tomasz, *Z dziejów parafii Leszczyny w XIX i XX wieku*, „Biuletyn Stowarzyszenia św. Jacek”, (2014) nr 4, s. 20-21.
- Domański Tomasz, Jankowski Andrzej, *Represje niemieckie na wsi kieleckiej 1939-1945*, Kielce 2011.
- Gapys Jerzy, *Bp Czesław Kaczmarek jako patron i organizator akcji charytatywnej duchowieństwa w diecezji kieleckiej 1939-1945*, w: *Trzy rocznice. Biskup Czesław Kaczmarek*, red. J. Gapys, Kielce 2014, s. 79-104.
- Gapys Jerzy, *Działalność charytatywna duchowieństwa diecezjalnego w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*, Kielce 2012.
- Gapys Jerzy, *Z okupacyjnych dziejów Świętego Krzyża (1939-1945)*, w: *Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze narodowej*, red. D. Olszewski, R. Gryz, Kielce 2000, s. 230-245.
- Gocel Tomasz, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej w latach II wojny światowej 1939-1945*, Kielce 2012.
- Gryz Ryszard, *Dzieje parafii Bodzentyn w latach niemieckiej okupacji*, w: *Z dziejów Bodzentyna w okresie II wojny światowej w 70. rocznicę pacyfikacji 1943-2013*, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, M. Jedynak, Kielce 2013, s. 39-69.
- Iwaniak Stefan, *Straty powiatów nadwiślańskich województwa kieleckiego (1939-1945) i pomoc państwa w ich odbudowie*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, 8 (1973) s. 153-182.
- Jankowski Andrzej, *Pacyfikacje i terror na wsi w Kieleckiem 1939-1945*, w: *Martyrologia i eksploatacja wsi polskiej pod hitlerowską okupacją. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniach 29-30 listopada 1985 r. w Borkowie*, red. S. Meducki, Kielce 1989, s. 33-48.
- Kaczanowski Longin, *Działalność 62 zmotoryzowanego plutonu żandarmerii na Kielecczyźnie*, Kielce 1973.

- „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, 26 (1939) nr 10.
- Kotarba Ryszard, *Pacyfikacje i terror wobec mieszkańców wsi w Krakowskim 1939-1945*, w: *Martyrologia i eksploatacja wsi polskiej pod hitlerowską okupacją. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniach 29-30 listopada 1985 r. w Borkowie*, red. S. Meducki, Kielce 1989, s. 67-80.
- Libionka Dariusz, *Powiat miechowski*, w: *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 2, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018, s. 14-211.
- Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją niemiecką*, z. 1-5, red. W. Jacewicz, J. Woś, Warszawa 1977-1978.
- Massalski Adam, Meducki Stanisław, *Kielce w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2007.
- Michalczyk Maria, *Gdy każdy dzień był walką*, Warszawa 1982.
- Olszewski Daniel, *Diecezja kielecka. Zarys dziejów 1805-1987*, Kielce 1988.
- Paulewicz Marian, *Diecezja kielecka*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 234-252.
- Peszko Henryk, *A droga była niełatwa... Wspomnienia kieleckiego duchownego z lat 1910-1955*, wstęp i oprac. R. Gryz, Kielce-Warszawa 2022.
- Piątkowski Sebastian, *Bandytyzm i inne formy przestępczości kryminalnej na obszarach wiejskich Generalnego Gubernatorstwa na początku okupacji (październik 1939 – maj 1941 r.)*, w: *Polska pod okupacją*, t. 1, Warszawa 2015, s. 75-100.
- Przybyszewski Stanisław M., *Ks. mjr Jan Francuz, kapelan dwóch wojen, męczennik (1920-1939)*, Busko-Zdrój 2002.
- Rutkowski Adam, *Martyrologia, walka i zagłada ludności żydowskiej w dystrykcie radomskim podczas okupacji hitlerowskiej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, (1955) nr 15-16, s. 75-182.
- Skrzyniarz Ryszard, *Parafia Bieliny. Zarys dziejów*, Kielce 2007.
- Szafrański Adam Ludwik, *Diecezja kielecka w XX wieku*, w: *Księga jubileuszu stulecia diecezji kieleckiej (1883-1983)*, Kielce 1986, s. 319-325.
- Śledzianowski Jan, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 2008.
- Urbański Krzysztof, *Gminy żydowskie małe w województwie kieleckim w okresie międzywojennym*, Kielce 2006.
- Wspomnienia obozowe ks. Józefa Kubraka*, oprac. T. Domański, „Kuryer Kielecki”, (2017) nr 4 (39), s. 8.
- Zaborski Zygmunt, *Z dziejów parafii Lelów i Staromieście*, Częstochowa 1998.
- Zawisza Michał, *Straty osobowe na Kielecczyźnie w czasie II wojny światowej – próba bilansu*, w: *Kielecczyzna pod okupacją niemiecką w latach 1939-1945: straty osobowe*, red. M. Zawisza, E. Krężolek, Kielce 2018, s. 5-8.
- Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982.